

W r. 1955 ma się wydobyć np. 205 milionów ton węgla brunatnego, 4 miliony ton węgla kamiennego, 56 milionów ton brykietów, 1,8 milionów ton rudy żelaznej, 900.000 ton rudy miedzianej. Oczywiście wymagać to będzie zbudowania wielu nowych urządzeń i fabryk oraz powiększenia już istniejących.

Wskazuje się również na pewne braki, które się zaznaczyły w niektórych gałęziach przemysłu.

W górnictwie węglowym nie wykonano np., jak to było w olbrzymiej większości innych dziedzin życia gospodarczego, przedterminowo (w przeciągu 1½ roku) Planu 2-letniego, co stoi w związku z niewystarczającym wyposażeniem technicznym, brakiem sił roboczych i uposażeniem pracowników. Według opinii kompetentnych czynników składało się również na to małe uświadomienie polityczne mas pracujących. Te braki, które występowały szczególnie jaskrawo w górnictwie węglowym, zaznaczyły się, choć w mniejszym stopniu i w innych działach górnictwa. W prasie podkreśla się, że zaniedbania w górnictwie są spuścizną reżimu wielkokapitalistycznego. Od r. 1945 pracowano nad usunięciem zła. W r. 1946 zawarto nową umowę taryfową, która polepszyła płace i warunki zaprowiantowania szerokim rzeszom pracowników. Niemniej brak było dotąd śmiałych pociągnięć, które by pracującym w tak ciężkim zawodzie jak górnictwo dały odpowiednie wynagrodzenie. Dotąd przeciętny zarobek w górnictwie był około 30% niższy niż w przemyśle metalowym, a pracownik w

Organizacji Handlowej zarabiał więcej niż górnik.

Dopiero niedawno SED zainicjowała radykalną zmianę. Walter Ulbricht referując Plan 5-letni i wręczając go uroczystie premierowi wystąpił również z poglądem, że w przemyśle o zasadniczym znaczeniu (górnictwo, przemysł ciężki) płace winny być najwyższe, gdyż praca jest tam szczególnie ciężka i wymaga głębszych wiadomości fachowych. Poza tym wyższe płace wpłyną na większy dopływ sił roboczych. Zażądał, by płace dla pracujących w górnictwie zostały od września br. poważnie podwyższone. Także problem mechanizacji w przemyśle górniczym oraz lepszego wyposażenia technicznego został zdecydowanie postawiony. Tą drogą będzie można robotnika odciążyć od najcięższych robót i stworzyć mu lepsze warunki pracy.

Odpowiednie przygotowanie kadr oraz intensywne szkolenie zapewnić ma wystarczający dopływ pracowników do górnictwa. Sięgając zaś do wzorów ZSRR, gdzie górnik zajmuje tak pod względem wynagrodzenia jak i socjalnym należne mu stanowisko, ustala się obecnie również dla górnika Niemieckiej Republiki Demokratycznej sprawiedliwe, lepsze warunki egzystencji i szereg praw honorowych (mundur górnika, odznaczenia itd.).

W ten sposób — podnosi zgodnie demokratyczna prasa niemiecka — czynniki kierujące życiem polityczno-gospodarczym zapewnią najważniejszym przemysłom właściwe ich miejsce, a pracownikom warunki, na które w pełni zasługują.

Michał Zakrzewski

ŻYCIE KULTURALNE

Układ dotyczący współpracy kulturalnej Niemieckiej Republiki Demokratycznej z Rzeczpospolitą Polską. W dn. 6 czerwca 1950 roku podpisana została w Warszawie umowa pomię-

dzy prowizorycznym rządem Niemieckiej Republiki Demokratycznej a rządem Rzeczypospolitej Polskiej dotycząca technicznej i naukowo-technicznej oraz kulturalnej współpracy oby-

dwu krajów. Protokół dotyczący współpracy kulturalnej brzmi jak następuje:

„Celem regulowania zagadnień związanych z współpracą pomiędzy Niemiecką Republiką Demokratyczną i Rzeczpospolitą Polską Wysokie Strony uzgodniły co następuje:

Artykuł 1. Wysokie Strony postanawiają popierać współpracę naukową, ażeby wymieniać i poznać wzajemne osiągnięcia i doświadczenia.

Aby tę współpracę urzeczywistnić, Wysokie Strony będą:

a) popierać wymianę naukowców drogą organizowania prelekcji i odczytów;

b) popierać wzajemną znajomość organizacji i działalności naukowych towarzystw i instytucji w obydwu krajach jak i współpracę pomiędzy nimi;

c) umożliwić wzajemnie polecanym naukowcom studia i praktyczne ćwiczenia jak i korzystanie z materiałów, znajdujących się w muzeach, archiwach i bibliotekach a dotyczących ich dziedzin przy uwzględnianiu odpowiednich przepisów prawnych.

Artykuł 2. Wysokie Strony będą udostępniać sobie wzajemnie materiały i programy z zakresu nauki w szkołach średnich, zawodowych i wyższych, ażeby każdej Stronie dać możliwość wyzyskania dla siebie doświadczeń drugiej Strony.

Artykuł 3. Wysokie Strony będą popierać współpracę instytucji, związków, organizacji młodzieżowych, sportowych i innych społecznych w zakresie ich działalności kulturalnej i społecznej.

Artykuł 4. Wysokie Strony będą popierać wzajemną wymianę publikacji naukowych i literackich jak i dzienników i czasopism, dalej będą one popierać środki przedsięwzięte dla tłumaczenia wartościowych naukowych i literackich dzieł.

Artykuł 5. Wysokie Strony będą dążyć do pogłębienia współpracy i wza-

jemnej znajomości osiągnięć życia kulturalnego, i to przez popieranie i wykonywanie wartościowych dzieł muzycznych, sztuk teatralnych i filmów, dalej przez organizowanie wystaw jak również przez wymianę doświadczeń w dziedzinie radia i filmu.

Artykuł 6. Każda z obydwu Wysokich Stron będzie ułatwiać działalność agencji prasowych jak też pracę sprawozdawców drugiej Strony na swoim terenie.

Artykuł 7. Wysokie Strony będą popierały współpracę w dziedzinie kultury fizycznej ze szczególnym uwzględnieniem organizacji młodzieżowych.

Artykuł 8. Dla wykonania postanowień tego protokołu Wysokie Strony opracują program wymiany kulturalnej, który będzie uzgodniony najpóźniej do dnia 1 sierpnia 1950 roku.

Artykuł 9. Niniejszy protokół zawarty jest na przeciąg jednego roku licząc od dnia jego wejścia w życie. W razie niewypowiedzenia tego protokołu na trzy miesiące przed upływem jego ważności, ważność jego przedłuży się na następny rok. W ciągu trzech miesięcy przed upływem ważności tego protokołu mogą Wysokie Strony porozumieć się co do zmian lub rozszerzenia postanowień tego protokołu względnie co do zawarcia nowego układu.

Artykuł 10. Niniejszy protokół wchodzi w życie z chwilą jego podpisania.

Artykuł 11. Protokół niniejszy wykonany został w mieście Warszawa w języku niemieckim i polskim. Obydwa teksty posiadają tę samą ważność.

Warszawa, dnia 6 czerwca 1950 roku.

Z polecenia Prowizorycznego Rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej
dr Friedrich Wolf

Z polecenia Rządu Rzeczypospolitej
Polskiej

St. Skrzyszewski

(Tekst niemiecki Protokołu podało czasopismo „Blick nach Polen“ w nrze siódmym roku 1950)

Dalsze pogłębienie przyjaźni z Polską. Dla dalszego pogłębienia przyjaźni z Polską Ludową Niemiecko-Polskie Towarzystwo Pokoju i Dobrych Stosunków Sąsiedzkich objęło w ostatnich tygodniach swoją działalnością teren Saksonii. Towarzystwo będzie za pomocą swych grup uświadamiających zwracać uwagę narodowi niemieckiemu w zakładach pracy i w publicznych imprezach na konieczność przyjaźni niemiecko-polskiej. Dotychczas utworzyły się cztery ośrodki powiatowe w Zgorzelcu, Zwickau, Chemnitz i w Dreźnie, jak również specjalny ośrodek roboczy w Lipsku, mający za zadanie popierać działalność istniejących już ośrodków w wielu miastach saskich. Towarzystwo Niemiecko-Polskie jako pierwsze zadanie postawiło sobie w Saksonii zaznajomić ludność przez wyświetlanie filmów polskich z pokojową pracą odbudowy w Polsce. Dalej sekretariat Towarzystwa w Saksonii przygotowuje wymianę doświadczeń z polskimi uczonymi jak również wymianę listów pomiędzy niemieckimi i polskimi zakładami pracy. Poza tym przewiduje się dla pogłębienia przyjaźni między obydwojma sąsiadującymi z sobą narodami zaproszenie robotników polskich do uzdrowisk niemieckich.

W dniu 30 czerwca 1950 wyświetlono po raz pierwszy polską komedię filmową „Skarb“, mającą za temat odbudowę Warszawy. W dodatku wyświetlano film dokumentarny „Szeroka droga“. Filmy polskie szły w kinach berlińskich i w kinach Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Urządzoną przez Towarzystwo Niemiecko-Polskie wspólnie z Demokratycznym Związkiem Kobiet Niemieckich wystawę „Dzieci polskie zapraszają“ zwiedziło do dnia 26 czerwca 1950 r. 16 868 gości.

Na mocy rozporządzenia Ministerstwa Wychowania Ludowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej od dnia 1 maja 1950 wszystkie szkoły otrzymują miesięczniki Towarzystwa Przy-

jaźni Niemiecko-Radzieckiej i Towarzystwa Przyjaźni Niemiecko-Polskiej. Tym samym dla nauczycieli i uczniów dostępna będzie lektura, która jeszcze ściślej będzie mogła kształtować stosunki kulturalne z Związkiem Radzieckim i Polską, i która umożliwi regularne zaznajamianie się z postępowym kulturalnym w Związku Radzieckim i w krajach Demokracji Ludowej oraz przygotowuje materiał do walki o pokój.

Przemówienie F. Dahlema na I Ogólnopolskim Kongresie Pokoju w Warszawie. W czasie obrad I Kongresu Pokoju w Warszawie w dn. 1—2 września 1950 r. wygłosił przemówienie delegat Niemieckiego Komitetu Bojowników Pokoju, F. Dahlem. Oświadczył on m. in. co następuje:

„W imieniu delegacji niemieckiej przekazuję Polskiemu Kongresowi Obróńców Pokoju i całemu narodowi polskiemu serdeczne, bojowe pozdrowienia od niemieckich bojowników o pokój. Muszę zarazem wyrazić naszą głęboką wdzięczność za zaszczyt, jakim jest dla delegacji niemieckiej to zaproszenie, ponieważ my, Niemcy, zdajemy sobie sprawę, z jakimi uczuciami i myślami wszyscy Polacy wspominają w dniu 1 września hitlerowskie Niemcy. Przybyliśmy jednak do Warszawy w dniu 1 września 1950 jako niemieccy zwiastunowie pokoju, aby was uroczyście zapewnić, że nigdy już nie nastąpi od wschodnich granic Niemiec agresja przeciw narodowi polskiemu, przeciw narodom Zw. Radzieckiego i innym narodom.

Przyjaźń między Polską Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną została przypieczętowana ustaleniem granicy nad Odrą i Nysą, jako granicy pokoju między obu krajami. Przyjaźń ta spoczywa w pewnych rękach takich wypróbowanych bojowników o pokój, wolność i niezależność naszych narodów, jak prezydent Bierut i prezydent Wilhelm Pieck. Jej rękojmnią jest to, że łączy nas wspólna wdzięczność za

wyzwolenie z hitlerowskiej niewoli, wieczysta przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, wieczysta wdzięczność dla wielkiego Przyjaciela wszystkich miłujących pokój narodów — Józefa Stalina“.

Następnie mówca omówił odmienne warunki walki o pokój w Niemieckiej Republice Demokratycznej i w Niemczech zachodnich, olbrzymią rolę zachodnio-niemieckich obrońców pokoju w demaskowaniu imperialistycznego planu przekształcania Niemiec zachodnich w arsenał broni i wojenną bazę wypadową. Opisawszy represje wobec działaczy komunistycznych w Niemczech zachodnich stosowane przez okupantów i wzrastającą faszyzację tej części Niemiec, której dowodem może być m. in. wypuszczenie na wolność hitlerowskich przestępców wojennych, Dahlem stwierdził z naciskiem:

„To, co się teraz dzieje w Niemczech zachodnich, jest żywotną sprawą wszystkich narodów, zarówno na wschodzie jak i na zachodzie Europy. Ale przede wszystkim jest to żywotna sprawa samego narodu niemieckiego. Pragniemy gorąco pokoju, gdyż wiemy, że wojna zahamowałaby rozwój naszej pokojowej gospodarki i naszego wielkiego planu 5-letniego jak i stały wzrost stopy życiowej mieszkańców NRD. Jeśli jednak agresorzy przystąpią do wykonania swoich zbrodniczych planów, to odpowiemy napastnikom uderzeniem wszystkich sił naszych. Hasło naszej miliony liczącej młodzieży brzmi: „Bądź gotów do pracy i do obrony pokoju“. Jest to hasło wszystkich bojowników o pokój w Niemczech“.

Przemówienie F. Dahlema przerywane było hucznymi oklaskami uczestników Kongresu.

Dwustopięćdziesięciolecie Berlińskiej Akademii Nauk. Niemiecka Akademia Nauk w Berlinie stanowi najpoważniejszą naukową instytucję Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Uległa ona i ulega w dalszym ciągu przeobrażeniom, wiążącym się

z procesem demokratyzacji Niemiec wschodnich, wprowadzonej w roku 1945. Składające się ze zwyczajnych członków plenum Akademii zostało obecnie podzielone na sześć klas (przed wojną były dwie, do wieku 18. istniały cztery): matematyki i ogólnych nauk przyrodniczych, medycyny, techniki, rolnictwa, języków, literatury i sztuki oraz nauk społecznych. Prace badawcze w latach poprzedzających drugą wojnę światową ograniczały się zasadniczo do dziedziny humanistycznej. Opracowywano słowniki w rodzaju „Thesaurus Linguae Latinae“, zbierano napisy greckie i rzymskie i je publikowano w tzw. „Corpora“, udostępniano zapomniane języki wschodnie albo dzieła epickiej czy też lirycznej literatury średniowiecznej. Praca więc Akademii polegała na badaniu przeszłości.

Natomiast dzisiaj Akademia stara się wziąć bezpośredni i decydujący udział w poprawianiu warunków życiowych społeczeństwa drogą uprawiania nowych dziedzin nauki, nie spychając jednak przy tym w cień dawniejszych prac, które ugruntowały jej znaczenie w świecie. Do takich dziedzin należą badania nad sztucznymi surowcami tekstylnymi, badania nad chorobą raka (dokonywane zespołowo przez rozmaitych specjalistów, przez biologów, biofizyków, biochemików, chirurgów i lekarzy). Obecnie Akademia zajmuje się opracowywaniem problemów, posiadających znaczenie dla pięcioletniego planu Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Wysiłki, jakich wymagają tego rodzaju prace, jeszcze nigdy dotąd w Niemczech w takich rozmiarach nie były podejmowane dla celów pokojowych.

Tragiczna sytuacja młodzieży niemieckiej w Niemczech zachodnich. W maju roku 1950 katolicki miesięcznik „Herder-Korrespondenz“ podał następujący bilans pięcioletniej pracy „wychowawczej“ okupantów w Niemczech zachodnich: 200 000 dzieci nieślubnych, których ojcowie-żołnierze okupacyjni

zwolnieni zostali prawem zwycięzcy od obowiązku płacenia alimentów, przeszło milion rocznie spędzeń płodu, sprawcami 60% przestępstw kryminalnych popełnianych w Stuttgarcie są nieletni. W maju 1950 Niemiecki Instytut Gospodarczy podał, że 750.000 młodych jest bez pracy i bez możliwości kształcenia się (bezrobotnych ze starszego pokolenia jest 2 miliony). Brytyjski dziennik przeznaczony dla ludności niemieckiej „Die Welt“ w dniu 12 kwietnia 1950 w artykule o młodzieży żądał zmniejszenia liczby studentów szkół wyższych, ponieważ „ze 107 000 studiujących 100 000 studiuje właściwie na próżno, gdyż nie znajdzie pracy w wyuczonym zawodzie“. (Dane zaczerpnięte z artykułu E. Osmańczyka pt. „Przyjaźń i nienawiść“, Twórczość, lipiec 1950).

Konstantin Fedin przemawiał w czasie swej podróży po Niemieckiej Republice Demokratycznej przed wielkim

audytorium w Zwickau. Wybitny pisarz radziecki w ożywionej rozmowie odpowiadał na liczne zadawane mu pytania, m. in. na temat pracy zespolowej pisarzy w Związku Radzieckim. Pisarz socjalistyczny nie żyje w izolacji od społeczeństwa i nie uważa dzieła swego za własność prywatną.

Studia nad Leibnizem. Założona w roku 1907 tzw. Komisja Leibniza zajmuje się pod kierunkiem prezesa Akademii prof. Strouxa opracowaniem krytyczno-historycznego wydania zbiorowego dzieł założyciela Akademii Gotfryda Wilhelma Leibniza. Dotychczas wydała ona cztery tomy dzieł.

Uroczystości bachowskie w Weimarze. Miasto Weimar urządziło w ramach uroczystych Dni Bacha w Roku Bacha w dniach od 4 do 6 sierpnia 1950 konkurs improwizacyjny dla młodych organistów z Turynii.

Aleksander Rogalski